

**Donosie uchwały
Komitetu Ekonomicznego
Rady Ministrów
800 mil. zł
na zakup bydła
dla chłopów**

WARSZAWA (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił w dniu 8 września br. kredyty w wysokości 800 mil. zł na zakup 20 000 sztuk bydła użytkowego dla mało- i średniorolnych chłopów oraz robotników rolnych. Rozdział tej sumy Komitet Ekonomiczny zlecił Ministerstwu Rolnictwa i RR.

Największe sumy kredytów rozdzielono na województwa: szczecińskie 200 mil. zł, olsztyńskie — 148 mil. zł, wrocławskie — 96 mil. zł i rzeszowskie — 90 mil. zł.

Wysokość pożyczki na zakup jednej sztuki bydła wynosi 40 tys. zł. Kredyt ten udzielany jest chłopom i robotnikom rolnym na okres 5 lat. Spłata pożyczek rozpoczyna się po roku od daty przyznania kredytu.

Kredyty na zakup bydła przyznawane będą chłopom przez gminne zarządy ZSCh w porozumieniu z placówkami państwowej administracji rolnej. Robotnicy rolni będą mogli otrzymać kredyty za pośrednictwem administracji Państwowych Gospodarstw Rolnych i miejscowego Zarządu Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych.

LUD FRANCUSKI

**nigdy nie weźmie udziału
w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu
i krajom demokracji ludowej**

Przemówienie członka Biura Politycznego KPF Marcel Cachin'a
na III Plenum KC PZPR

Na III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wygłosił przemówienie przybyły z Francji członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji — Marcel Cachin.

Drodzy towarzysze i towarzyszki walk! Jestem przekonany, że będę wyrazicielem uczuć wszystkich moich francuskich przyjaciół oraz Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji, przekazując towarzyszom polskim najserdeczniejsze braterskie i przyjacielskie pozdrowienia.

Wiem, jaką wagę mają dzisiaj wasze narady — mówił dalej Marcel Cachin — Uważam bowiem, że absolutna, stała czujność zarówno u was, jak u nas jest rzeczą niezbędną.

Marcel Cachin stwierdził, że wielkim osiągnięciem polskiej klasy robotniczej jest zrealizowanie jedności robotniczej. Inaczej niż się sprawa we Francji, gdzie partia socjalistyczna nie chce jedności.

Komunistyczna Partia Francji — oświadczył Cachin — oprowadziła energiczną i odpowiedzialną interesom świata pracy politykę, że jest ona dzisiaj, mimo niezwykle zaciekłych ataków ze strony wrogów najsilniejszą partią we Francji. KPF dysponuje największym dziennikiem politycznym we Francji. Dowodem siły KPF jest okoliczność, że wszystkie partie reakcyjne, począwszy od prawicowych socjalistów, a kończąc na najsłabszych grupach reakcyjnych — zmuszone są łączyć się by móc dopiero wtedy wspólnie występować przeciw komunistom.

Mówca potępił następnie zdradę klikki titowskiej i podkreślił z naciskiem konieczność wzmocnienia czujności. Zdaje sobie z tego sprawę Komunistyczna Partia Francji.

Sprawa Tito powinna być oceniana przez każdego komunistę, każdego uczciwego socjalistę, jako dywersja imperializmu światowego. Dywersja szczególnie niebezpieczna dla Partii, która jej nie przeciwdziała. Uważam — powiedział Cachin — że w chwili obecnej

**GŁOS
WIELKOPOLSKI**

Cena 5 zł



Rok V ABCD

Poznań, sobota 19 listopada 1949 r.

Nr 318 (1698)

**Energia atomowa
W SŁUŻBIE POKOJU
otworzy przed ludźmi
erę dostatku i szczęścia**

PARYŻ (Telepress). Energia atomowa, skoro tylko prace badawcze i zastosowanie przemysłowe uprzyęstnią ją dla codziennego użytku — stanowiąc będzie gigantyczny krok ludzkości na drodze do dobrobytu i postępu — oświadczył wybitny fizyk francuski Joliot Curie w wywiadzie udzielonym korespondentowi przeznaczonemu dla chłopów tygodnika Francuskiej Partii Komunistycznej „La Terre”.

„W przemyśle na przykład ruchomienie maszyn o nieby-
walej mocy. Konieczne będą —

rzecz oczywista — duże inwestycje przy instalowaniu „central atomowych”, gdy jednak zostaną już raz wykonane i gdy się zamortyzują, wyprodukowana energia kalkuluować się będzie po śmiesznej wprost cenie.

Na pytanie korespondenta, czy energię atomową będzie można wykorzystać wkrótce dla rolnictwa, Joliot-Curie odpowiedział:

„Tak. Produkcja sztucznych pierwiastków radioaktywnych pozwala nam zrozumieć mechanizm odżywiania roślin. Słowo: sztuczny pierwiastek radioaktywny może się wydać barbarzyńskim naszym agronomom. Są to po prostu ciała, jak fosfor, wapń, siarka, węgiel etc., które wprowadzono w stos atomowy w ośrodek gwałtownej „reakcji”, wywołanej przez rozbijanie jąder atomowych.

„Zastosowanie tych „radio-pierwiastków” pozwoli więc chłopom zorientować się z całą pewnością i dokładnością jak i rodzaj gleby nadać się najlepiej pod uprawę danej rośliny, w jakiej dokładnie porze konieczne jest użycie danego nawozu, jaki nawóz najlepiej będzie zastosować, by uzyskać wielkie owoce (jabłka), wielkie liście (salata), wielkie bulwy (ziemniaki) etc.”

„Zastosowanie tej energii dokona jednak cudów”.

„Gigantyczne prace nad nawodnieniem umożliwią przemienienie wielkich terenów w gleby uprawne. Pewnego dnia ukażą się może monstrualne traktory o mocy 100 — 10 000 koni mechanicznych.

Może w jakiś nieprzewidywany jeszcze sposób uda się uzyskać wpływ na klimat, przemienić naturę pewnych ciał i stworzyć nowe źródła energii, odpowiedniki węgla i nafty.

Gdy korespondent zabierał się już do wyjścia, Joliot-Curie dodał jeszcze:

„W każdym razie niech Pan powie swym czytelnikom, że jeżeli chodzi o nas, to dołożymy wszelkich naszych wysiłków, by oddać energię atomową w służbę ludzkości, by nie uczyniono z niej straszliwej broni zniszczenia i śmierci. Gdy energia atomowa w służbie pokoju otworzy przed ludźmi erę dostatku i szczęścia.”

**LUDOWY
taniec gruziński
zachwycił Poznań**

Staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się w ubiegłą środę na estradzie Opery Poznańskiej gościnny występ Państwowego Zespołu Tańca Ludowego Gruzjińskiej SRR.

Popis całego zespołu był wielce interesującym przeglądem oryginalnych gruzińskich tańców narodowych, odznaczających się wielką rozmaitością i bogactwem form wykonania zarówno w tańcach obrzędowych, wojennych, miłosnych, jak i żartobliwo-rozrywkowych.

Wszystkim artystom na zakończenie spektaklu tłumnie zebrała publiczność, zgłosiła serdeczną owację. (s)

**UCZNIOWIE SKIERNIEWICCY
wzywają młodzież
do wzmocnienia nauki i pracy
dla uczczenia 70 rocznicy urodzin
Generalissimusa Stalina**

WARSZAWA (PAP). Wobec zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, młodzież Państwowego Liceum Mechanicznego w Skierniewicach ogłosiła list-wzywaniem do całej młodzieży polskiej. W liście tym czytamy:

W dniu 21. XII br. przypada 70-lecie urodzin Józefa Stalina. W związku z tym wyrażamy serdeczne i głębokie uczucia przywiązania i miłości do wielkiego i mądrego wodza światowego obozu postępu, wolności i pokoju — do Józefa Stalina. Jesteśmy świadomi, że wyzwolenie Polski od faszyzmu i kapitalizmu zostało dokonane dzięki bohaterstwu Armii Radzieckiej pod dowództwem Stalina. Dzisiaj Józef Stalin buduje demokratyczny pokój na całym świecie. Widzimy, jaką serdeczną opieką otacza Stalin młodzież radziecką, jak wychowuje i uczy tę młodzież, na której wzoruje się postępową młodzież wszystkich krajów. Wskazania Stalina są dla nas, młodzieży polskiej, bliskie i drogie, mówią o tym jak należy się uczyć, jak pracować, jak

żyć, by być dobrym obywatelem Polski, naszej Ojczyzny, i dążyć do socjalizmu.

Widząc wielkość i geniusz Stalina, pragniemy poznać jego życie i działalność, pragniemy pogłębić wiedzę o jego historycznej roli w dziejach ludzkości, by móc kształtować w sobie cechy charakteru Stalina.

Zobowiązujemy się — i wzywamy całą młodzież polską, by wstąpiła w nasze ślady — do uczczenia 70-lecia urodzin Stalina w następujący sposób:

Przestudiować życiorys Józefa Stalina, dzieje jego przyjaźni i współpracy z Leninem, poznać jego działalność przygotowującą proletariatu rosyjski do zwycięskiej rewolucji, poznać pracę Stalina nad budowaniem pierwszego państwa robotniczo-chłopskiego ZSRR, zapoznać się z dziejami zgnębienia faszyzmu hitlerowskiego przez Czerwoną Armię, dowodzoną przez Stalina, poznać wielki dorobek naukowy Stalina przez czytanie jego dzieł, przemówień i artykułów.

Dalej zobowiązujemy się: zorganizować w naszej szkole w dniu 21 grudnia 1949 roku wieczerę świetlicową, poświęcony Stalinowi,

zorganizować dla pracowników PKP przy ich współpracy wieczerę świetlicową, poświęcony Stalinowi,

umasować do 21 grudnia br. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, tak, by objęło ono 70 procent uczniów naszej szkoły, pilnie i starannie uczyć się języka rosyjskiego, przeprowadzić do końca roku 400 roboczo-godzin dla elektryfikacji pobliskiej wsi i dla przeprowadzenia konserwacji i remontu maszyn rolniczych w ośrodkach maszynowych Kamion i Maków.

Dalej zobowiązujemy się: podnieść dyscyplinę szkoły poprzez likwidację niepunktualności i nieobowiązkowości, by w ten sposób polepszyć nasze wyniki w nauce.

Wykonaniem tych zobowiązań przyczynimy się do uczczenia 70-lecia urodzin Józefa Stalina, do czego wzywamy w tym liście całą młodzież polską.

Pod listem znajdują się podpisy 350 uczniów Państwowego Liceum Mechanicznego w Skierniewicach.

**25-tysięczna
węglarka
opuściła PAFAWAG**

WROCŁAW (PAP). Założona fabryka wagonów we Wrocławiu osiągnęła jeszcze jeden sukces: wyprodukowanie 25-tysięcznego wagonu towarowego tzw. węglarki, w okresie od czasu uruchomienia fabryki przez robotników polskich.

**Nowy
rekord Polski
w murarce zespołowej**

WARSZAWA (PAP). 16 bm. na budowie biurowca dla „Metal-Exportu” przy ul. Kruczej 2/4 ustanowiony został nowy rekord Polski w murarce zespołowej.

11-osobowa ekipa robocza pod kierunkiem majstrów: Majorowskiego i Szymborskiego ułożyła w ciągu 8 godzin pracy 77 000 sztuk cegieł. Tym samym dotychczasowy rekord Polski, należący do zespołu Poreckiego i Markowa (66 500 sztuk cegieł) został pobity.

Po plenum KC PZPR

Z tego, czegośmy dokonali w ciągu tych 3 lat, mamy prawo być dumni jako Państwo i jako naród, jako klasa robotnicza i jako Partia — powiedział na ostatnim posiedzeniu KC PZPR jego przewodniczący Bolesław Bierut, mówiąc o przedterminowym wykonaniu planu trzyletniego.

Nie trzeba dowodzić, że takimi samymi słowami można scharakteryzować nie tylko ostatnie trzy lata, lecz cały okres od chwili wyzwolenia Polski, i nie tylko osiągnięcia w przemyśle, lecz w każdej dziedzinie.

Te sukcesy osiągnął naród polski w ciężkiej walce. Bronił się przed upaństwowieniem przemysłu, przed wywłaszczeniem pańskiej ziemi niedobitki kapitalistyczno-obszarńcze, mordowały budowniczych Polski Ludowej faszyzotowskie bandy inspirowane przez anglosaski imperializm i polską reakcję. Zmontował swą „legalną” opozycję, dążącą do przywrócenia kapitalizmu, pan Mikołajczyk. Starzył się sabotażem zarządzenia rządu, przeszkadzał w ich realizacji wstępcze elementy w aparacie administracyjnym i gospodarczym. Okopały się w końcu resztki klas wyzyskujących za ezafcem rzekomej obrony zagrożonej rzekomo religii.

Próbowali wreszcie przeskoczyć w realizacji jedynie służnej drogi wodzącej naród polski do socjalizmu, elementy prawicowe, WRN-owskie — w PPS i ludzie o nastawieniu prawicowym, nacjonalistycznym wewnątrz PPR.

Walka nie jest jednak jeszcze skończona. Nie jest przypadkiem, że rozgrywa się ona obecnie w nowych warunkach, że dla dalszego zwycięskiego budownictwa Polski Ludowej konieczne jest wzmocnienie czujności w szeregach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przodującej Partii nowej Polski.

Odbywała się ostatnio konferencja dyplomatów amerykańskich akredytowanych w państwach Europy wschodniej i południowej. Konferencja ta była poświęcona walce z socjalizmem i ustrojem demokracji ludowej.

Mówiono tam otwarcie o sukcesach tej „dyplomacji”, stawiano za wzór Jugosławie i wyciągnięto wniosek, że jedyną obecnie skuteczną formą walki z obozem demokracji ludowej i socjalizmu jest titizm i trockizm. Jest to zrozumiałe. Przewadzenie bowiem agitacji jawnie kapitalistycznej, jawnie reakcyjnej wśród narodów, które zrzuciły już z siebie jarzmo kapitalizmu, byłoby szaleństwem. Hasło oddania fabryk kapitalistom, oddania ziemi obszarnikom nie może już liczyć na powodzenie w krajach demokracji ludowej. Pozostaje więc jako jedyna forma dywersji, jako ostatni kołnierz — titizm, podkreślanie jakichś rzekomo innych, rzekomo narodowych form socjalizmu, jakiejś odrębności interesów. Titowska Jugosławia, uależniona coraz bardziej od amerykańskiego kapitału, placąca nędzą swych obywateli za „zaszczyt”

(Ciąg dalszy na str. 2)



Marcel Cachin

główne niebezpieczeństwo jest zażegnane.

Mówca z kolei podkreślił poważne sukcesy partii komunistycznej i robotniczych na całym świecie. My, we Francji — powiedział Cachin — napotykałyśmy na szczególne trudności, gdyż prowadziliśmy walkę z imperializmem bardzo podobnym do imperializmu Hitlera. Francja znajduje się pod okupacją mocarstwa, które prowadzi nieustanną nagonkę przeciw postępowi. Mimo to komunisty francuscy są pewni swego zwycięstwa. Zbliży się kres kapitalizmu. We Francji siły kapitalistyczne, walczące przeciwko KPF, nie są nawet w stanie utworzyć stałego rządu.

Nasza Partia, nasz lud nasz proletariatus rozumieją coraz lepiej, że kapitalizm nie może dłużej istnieć, coraz mocniej przekonują się o słuszności słów Zdanowa, że siły pokoju krzepną na całym świecie, a ci co szukają wojnę ponoszą klęskę za klęską.

Jesteśmy absolutnie pewni ostatecznego, nieuniknionego bliskiego zwycięstwa komunizmu pod przewodem bratniego Związku Radzieckiego i Józefa Stalina. (oklaski).

Groźbą wojny chcą imperialiści przeszkodzić rozwojowi komunizmu, ale niesposób jednak bomba atomowa zatrzymać pochodu wielkiej idei, która tkwi w logice historycznej.

storii, idei, która dociera dzisiaj już do najbardziej zacofanych krajów. Cachin ilustruje ten fakt na rozkładzie systemu kolonialnego Francji — w Vietnamie i Afryce Północnej. Dział także w sercu Afryki, nad Jeziorem Czad, w Kongu, w Sudanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej żyją idee Lenina — Stalina i wznosi się okrzyki na cześć Stalina, Thoreza i Duclos. (oklaski).

Na II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, gdzie miałem szczęście siedzieć obok Lenina — powiedział Cachin — Lenin uczył nas, że najsukuczniejszym środkiem walki przeciwko imperializmowi i kapitalizmowi jest własne atakowanie go w posiadłościach kolonialnych, odcięcie mu źródeł najbardziej nieludzkiego ucisku i wyzysku. Zastosowaliśmy się jak najściślej do tych wskazówek Lenina i dziś możemy się poszczycić poważnymi sukcesami.

Mówiąc o propagandzie podległej wojennych, Cachin stwierdził: Naród francuski w swej obywatelskiej wierności, kierowany przez Partię komunistyczną, oświadczył bez ogródek panom Amerykanom i ich francuskim lokajom, że nigdy nie weźmie udziału w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. (oklaski).

Imperialistom amerykańskim nie udało się wywołać nowej wojny, gdyż przeciwstawiają jej narody świata, a w Europie zachodniej wystąpiła przeciwko nim w sposób zdecydowany proletariatus francuski i proletariatus włoski.

Jesteście dziś, towarzysze, bardziej bliscy ostatecznego zwycięstwa, niż my. Jestem jednak głęboko przekonany — kończy Cachin swe przemówienie — że my również zbliżamy się szybko do zwycięstwa i wzywam młodych towarzyszy francuskich by zwróili swe szeregi i wiaz z wami, młodymi republikami ludowymi oraz z Chinami Mao-Tse-Tungą, pod przewodem Związku Radzieckiego przyspieszyli nasze zwycięstwo, żebym mogli mimo podłego wieku dożyć szczęścia żyć we Francji socjalistycznej.

Słowa Cachina zostały owoacyjnie przyjęte, a gdy zakończył swe przemówienie, rozległy się okrzyki: Niech żyje Komunistyczna Partia Francji!

(Dalszy ciąg ze str. 1)

znalezienia się w obozie podlegający wojennych, pokazuje dokąd taki „narodowy” socjalizm prowadzi.

Ale — rzecz jasna, że propaganda titoizmu — tej osobliwej odmiany rzekomego socjalizmu, tak idącej w smak dyplomatom wielkokapitałowej Wall Street — może być prowadzona nie przez czynniki dawnego, jawnie wielkokapitałistycznego wstępcznicwa, lecz przez te agencje reakcji, które potrafiły przedostać się do obozu demokracji ludowej do szeregów przodującej temu obozowi PZPR.

Nie trzeba dowodzić, że wszystkie sukcesy, jakie odniosła i odnosi Polska, zawdzięcza ona temu, że krajem kieruje klasa robotnicza, że narodowi przewodzą Partia tej klasy. Jest więc jasne, że oblicze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej ideologia i praktyka, każde jej postanowienie jest sprawą nie tylko jej członków, nie tylko sprawą „wewnątrzpartijną”, ale sprawą całego narodu.

W przeszłości, kiedy rewolucyjny ruch robotniczy walczył w podziemiu o zasadniczą zmianę oblicza społecznego Polski, rządy endecko-sanacyjne usiłowały — niejednokrotnie z powodzeniem — umieścić w jego szeregach zręcznie zamaskowane swe agencje. Wiele z tych agencji zostało w porę ujawnionych i zlikwidowanych. Lecz były i takie, które przetrwały wojnę, lokując się w węzłowych punktach państwowego i gospodarczego aparatu Odrodzonej Polski. Taką agencją była omówiona w referacie Prezydenta Bieruta, dwójkarska, tajniacka grupa Lechowicza i Jaroszewicza. Grupa ta swoją robotą wyrządziła ciężką szkodę Polsce Ludowej.

Co pozwoliło jej jednak na tę szkodliwą robotę? Co umożliwiło agentom dwójki zajmowanie wysokich stanowisk w warunkach, gdy Partia robotnicza jest u władzy?

Rzecz jasna, że ich robota mogła się rozwijać jedynie przy ślepoty politycznej, przy tolerancyjnym do nich stosunku ze strony szeregu czołowych wówczas ludzi tej Partii. Rzecz jasna, że taki tolerancyjny stosunek może wystąpić tylko na gruncie określonego politycznego nastawienia. Temu nastawieniu na imię nacjonalistyczne i prawicowe odchylenie w PZPR.

Ludzie nacjonalistycznego i prawicowego odchylenia w PZPR niechętnie odnosili się do dawnego ruchu rewolucyjnego w Polsce i do kadr, które z tego ruchu wyrosły. Szukali wobec tego nowych kadr. I oto znaleźli je w osobach Lechowiczów i Dubielów, dwójkarzy i zdrajców na usługach gestapo.

Ludzie prawicowego odchylenia nie chcieli widzieć walki klas społecznych wewnątrz narodu, tworzyli sobie jakiś fałszywy obraz ciągłości życia politycznego i państwowego bez względu na zmianę jego treści klasowej. Cóż dziwnego, że udzielał amnestii policjantom i dwójkarzom, którzy walczyli przeciwko polskiemu ruchowi rewolucyjnemu i polskiemu masom ludowym?

Ludzie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego zażądał swej Partii i Polsce Ludowej wiele szkód. Nie potrafili jednak wypaczyć zasadniczej linii rozwoju Polski Ludowej. Wbrew ich fałszywym poglądom zbudowane zostało państwo ludowe, wbrew ich fałszywym poglądom rozgromiona została reakcja, wbrew ich poglądom Polska weszła na drogę wiodącą do socjalizmu.

Ich polityka utrudniała jednak marsz Polski naprzód, spychając kraj nasz na bezdroża titoizmu.

I dlatego dobrze się stało, że nie tylko ujawnieni zostali i umieszczeni w agencji wroga, lecz że również pociągnięto do odpowiedzialności tych, którzy umożliwili im szkodliwą robotę.

Ed. W.

Reorganizacja ruchu zawodowego w Chinach Ludowych

PEKIN (PAP). Stała komisja chińskiej federacji pracy postanowiła zreorganizować ruch zawodowy, tworząc związki zawodowe w poszczególnych zawodach. W pierwszym

rzędzie przewiduje się utworzenie związków zawodowych w 10 gałęziach przemysłu. Reorganizacja ruchu zawodowego ma być zakończona w przyszłym roku.

53

Skrytka DEDAIA

Juliusz Żuławski

XI

Zobaczę wreszcie ten kraj... W wyobraźni, poprzez zdarzenia i lata, składałem właśnie tam kolejno moje najpiękniejsze miły, tęsknotę za lepszym, potem nieufność, aż wreszcie otwartą już niechęć — rozmyślał Tomasz, wracając z ministerstwa szybkim krokiem przez ulicę Warszawy i nieuwzięnie patrząc zarówno na gmachy, które w sieci rusztowań z dnia na dzień rosły, jak i na poszarpane ruiny, do których już oko przywykło. — I spotkam się z Hirszbergiem! Co prawda spotkanie takie przywoła nie tylko rozmowę o aktualnym świecie, na którą czekał Tomasz z niecierpliwością. Przywoła również dręczące wspomnienie o Amelii, o jej samotnej śmierci, o jej bezbronnej oczach... Tomasz — po uzyskaniu paszportu i wizy na festiwal szekspirowski — wybierał się do Anglii z ciekawością, ale i z obawą.

Dzień spędzony niedawno w Łodzi i wieczór u Bukaczy obdarzył go nowym spokojem myśli i to właśnie w chwili, kiedy przeżywał nie pierwszy już powrót niewiary w praktyczne kształty przyszłości, którą on sam przeczył razem z innymi przywoływał i tworzył. Lecz teraz — mijając jesienne drzewa ulicy — coraz wyraźniej, w obliczu podróży, uprzytamniał sobie istnienie wszechwiednego Hirszberga. Nie korespondował ze sobą, nie rozmawiali od lat. Inżynier Hirszberg nie powrócił do kraju. Co od niego usłyszy? Jakie jest jego zdanie, jego sąd o tym wszystkim?

W swoim pokoju na Hożej, tuż przy Placu Trzech Krzyży, którego fragment widział się z okna, przeciągnął zamyśloną ręką po grzbietych książek, wydobył rozpoczęty wczoraj tom Prousta i stojąc przy półkach czytał chwilę, zanim znów podniósł nieruchawą głowę.

— To już drugi raz w życiu wypełniłem półki książkami — pomyślał rejestrując. Pokój na Hożej nie był ani większy, ani mniejszy od jego pokoju na Żoliborzu, w którym po raz ostatni dziesięć lat temu wertował ten sam i nawet podobnie oprawiony tom. Co się zmieniło wśród zmian?

Dziś tak samo jak kiedyś lubił Tomasz, gdy grzbiety książek na półce uzupełniały się kolorami w jakiejś niepełnej, niepokojącej harmonii, a smuga światła odpowiednio głęboko kreską cienia rysowała wazon. Ale kiedyś wróżył stąd o swym nieszczęściu lub szczęściu.

Dzisiaj tak samo jak kiedyś każdy grzywał, każdą zdradę w przyjaźni odczuwał dotkliwiej, niż to okazywał. Ale kiedyś wydawało mu się, że może to wpływać na dalszy bieg jego losów.

I dziś tak samo jak kiedyś dostrzegał tysiące drobniaków, wśród których człowiek bezustannie porusza się i o które bezustannie zachaca myślą. Ale kiedyś wierzył, że na tych rozsypanych bez żadnej hierarchii przedmiotach układa się życie wewnętrzne człowieka w skomplikowaną i gładką mozaikę.

Przez okno napływał wraz z chłodem jesiennym głośny gwar dźwiękającego się ze swych gruzów miasta i Tomasz zatrzasnął książkę niemal równie głośno. Ileż nieprawdy w tym wszystkim! Jakże wykrzywiła obraz życia ta skrzętna analiza krótkowidza, której oszustwem sycił się kiedyś niby objawieniem. Dzień człowieka to nie arabska wrzesań, ale walka hierarchii. Los człowieka to nie człońo na bezmiarze falujących godzin, ale budowa, rosnąca wedle hierarchicznego układu wspólnych spraw ludzkich.

Już kiedyś Hirszberg — po godzinnym monologu o urokach Jójce'a — potrafił rzucić Tomaszowi nieoczekiwa-

gwarancją pokoju i przyjaźni

stwierdza delegat Niemiec Demokratycznych na Zjeździe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu obrad Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej sekretarz generalny Zarządu Głównego TPRP ob. Tureniec wygłosił referat sprawozdawczy z działalności Towarzystwa. Omawiając szczegółowo wszystkie dziedziny pracy organizacji, sprawozdawca położył szczególny nacisk na pracę polityczno-wychowawczą.

Poważną pozycję w tej dziedzinie zajęły między innymi odczyty. Towarzystwo organizowało prelekcje i odczyty, popularyzujące zdobycze narodów Związku Radzieckiego. Przechodząc do charakterystyki działalności wydawniczej Towarzystwa, ob. Tureniec mówi, że podczas gdy w roku ubiegłym spółdzielnia wydawnicza Towarzystwa wydała 4 pozycje o nakładzie 99 500 egzemplarzy, to w r. do 1 września wyszło 60 tytułów o nakładzie 1 063 tys. egzemplarzy.

Poważną pozycję w pracy Towarzystwa zajmuje kolportaż dzienników i periodyków radzieckich. Ilość prenumeratorów wzrosła w okresie sprawozdawczym z 5 tys. do 97 tys. Miesięcznik radziecki pt. „Literatura radziecka” ukazuje się w języku polskim. Dużą poczytnością cieszy się gazeta „Wolność”. Obecnie rozprowadza się dziennie 125 tys. egzemplarzy tego dziennika. Również poważnym osiągnięciem Towarzystwa jest wybitny wzrost ilości placówek sprzedaży książek i prasy radzieckiej. Do 1 listopada br. w księgarniach Towarzystwa sprzedano 1 milion egzemplarzy różnych pozycji książkowych.

Dużo miejsca poświęca mówca analizie osiągnięć i doświadczeń tegorocznego „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, którego kulminacyjnym punktem były uroczystości związane z 32 rocznicą Rewolucji Październikowej. Czyn polekłej klasy robotniczej, która uświetniła ten dzień wielkimi sukcesami produkcyjnymi, imponujący i manifestacyjny przebieg zebrań i akademii potwierdza fakt, że masy pracujące Polski świadome są prawdy historycznej, iż tylko w oparciu o ZSRR i przy jego pomocy przyspieszymy budowę socjalizmu.

Serdecznie witany wchodzi na trybunę znany historyk prof. Grekow, rzeczywisty członek

Akademii Nauk ZSRR. Wita zjazd w imieniu delegacji ZSRR, w której skład wchodzi przedstawiciele federacyjnych republik: rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej i gruzińskiej.

Powiedział on między innymi: Z okazji podpisania układu wzajemnej pomocy i współpracy pomiędzy ZSRR i Polską w dniu 22 kwietnia 1945 r., towarzyszył Stalin powiedział:

„Porozumienie to oznacza zasadniczy zwrot w stosunkach między ZSRR a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, która powstała w toku ostatniej walki wyzwolitej”. Po 500-letnim okresie uprzedzeń wzajemnych, obcości, nieprzyjaźni, a nawet bezpośrednich konfliktów wojennych, układ ten składa do grobu dawne stosunki między naszymi krajami i stwarza realną bazę dla zamiany starych nieprzyjaznych stosunków na stosunki zupełnie innego rodzaju”.

Zmiana ta była możliwa dzięki temu, że w obu krajach powstały ustroje demokratyczne, że władza znalazła się w rękach mas ludowych.

Dzisiaj kraje demokracji ludowej jednoczą dążenie do pokoju, łączą przekonanie, że sprzeczności międzynarodowe można rozwiązać drogą pokojową, że przy dobrej woli obu stron mogą istnieć obok siebie i współpracowniczo z sobą kraje o ustroju socjalistycznym i kraje, w których rządzi system kapitalistyczny.

W imieniu Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej zabiera głos wiceprezident, członek parlamentu Niemieckiej Republiki Demokratycznej — W. Bredel.

Stwierdza on, że jednym z najważniejszych środków, którymi postępują się imperialiści w swych planach rozpętania trzeciej wojny światowej, jest

rozbudzenie szowinizmu i nacjonalizmu wśród ludności niemieckiej. Jednakże dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na której czele stoi doświadczony bojownik walk z imperializmem i faszyzmem — Wilhelm Pieck, granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju między nową Polską i nowymi Niemcami.

Młoda Niemiecka Republika Demokratyczna przeciwstawiła się wszelkim podżegaczom wojennym. Miliony ofiar w Oświęcimiu i Majdankach oraz wszystkich innych hitlerowskich obozach zagłady ostrzegają nas. Nie zapomniemy — stwierdza mówca wśród olbrzymiego entuzjazmu zebranych, że faszyzm niemiecki bestialsko masakrował ludność Polski — że niszczył barbarzyńsko polskie miasta i wsie. Młoda Niemiecka Republika Demokratyczna zdaje sobie sprawę, że musi okazać narodowi polskiemu widoczne dowody swej przyjaźni, by zdobyć sobie jego zaufanie.

Niemiecka Republika Demokratyczna wyraża jednocześnie podziękowanie za wielokrotne przyjęcie, z jakim utworzenie jej spotkało się w Polsce Ludowej.

U boku młodzieży ZSRR i państw demokracji ludowej polscy studenci walczą o pokój

Manifestacja w Poznaniu z okazji Międzynarodowego Dnia Studenta

Dzień 17 listopada, jako symbol solidarności międzynarodowej studentów całego świata, obchodzone w Poznaniu bardzo uroczysto. Na wyższych uczelniach zostały zawieszono wykłady popołudniowe i we wszystkich Collegiach Uniw. Pozn., Akademii Handlowej, Szkoły Inż., PWSSP, PWSM i PWSO odbyły się masowe zebrania. Młodzież przyjęła na nich rezolucje, solidaryzując się z młodzieżą postępową innych krajów w walce o pokój.

Krótko po godz. 16.30 zebrała się młodzież akademicka przed gmachem U. P., skąd wyruszył pochód w kierunku pl. Wolności. Równocześnie ulicami Armii Czerwonej, św. Marcina i al. Marcinkowskiego przeszedł barwny korowód młodzieży w charakterystycznych strojach. Widzieliśmy więc studentów S. I. na traktorach, młodzież A. H., niosącą transparenty obrazu-

jące nasze osiągnięcia gospodarcze i medyków — słuchaczy U. P. — w charakterystycznych strojach. Na jednym z wozów wieszono karykatury angielskich mężów stanu — podżegaczy wojennych.

Na pl. Wolności odbyła się manifestacja młodzieży akademickiej na rzecz pokoju.

W zagajeniu przewodniczący Okręgu ZAMP — Markiewicz podkreślił cel manifestacji — zadokumentowanie jedności studentów Poznania z tymi wszystkimi ludźmi na świecie, którzy pragną trwałego pokoju i walczą o niego.

Widowym wyrazem łączności młodzieży akademickiej z młodzieżą robotniczą było przemówienie młodzieżowego przodownika pracy z Zakł. H. Cegielni — Piotrowskiego.

Przewodni, Komitetu Środowiskowego FPOS — B. Soliński przedstawił znaczenie Dnia jako symbolu międzynarodowej soli-

damości w walce o pokój u boku studentów ZSRR zorganizowanych w Komsomole, młodzieży państw demokracji ludowej, młodzieży różnych ras i narodowości. Główny akcent położył mówca na udział w tej walce niemieckiej młodzieży demokratycznej.

Z kolei zostały odczytane meldunki sztafet młodzieży wyższych uczelni, obrazujące pracę zreorganizowanego AZS-u, jego nową misję, i zaopatrzenie w sprzęt sportowy.

Zebrani na pl. Wolności studenci uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.:

„My studenci i studentki wyższych uczelni Poznania zacieśniamy więzy przyjaźni i solidarności z postępową młodzieżą całego świata. Będziemy niezłomie walczyć o realizację wskazań i zadań Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu i Pradze, Festiwalu młodzieży i studentów w Budapeszcie. Będziemy naszą codzienną nauką i pracą wzmacniać światowy obóz pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele.”

Po manifestacji przemaszzerował ulicami śródmieścia charakterystyczny pochód, a delegacja złożona z członków FPOS, ZAMP i POP P.Z.P.R. udała się na Cytadela, gdzie złożyła wieniec pod pomnikiem Bohaterów.

Pomoc i doświadczenia ZSRR przyspieszają mechanizację naszego rolnictwa

Na dwudniowej ogólnokrajowej naradzie produkcyjnej pracowników obsługi mechanicznej PGR — traktorzystów, brygadystów, przodowników pracy i inżynierów — kierowników warsztatów remontowych — w auli Liceum Handlowego w Poznaniu, podkreślano w dyskusji znaczenie mechanizacji rolnictwa.

W drugim dniu uczestniczył w obradach wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych Tkaczew, który w przemówieniu wskazał m. in. na rolę, jaką odgrywa mechanizacja w socjalistycznej gospodarce. Rozwój mechanizacji w PGR — powiedział wiceminister — obrazuje wskaźnik wzrostu stanu parku maszynowego. Wzrósł on ze 100 w roku 1946 do 184 w roku bieżącym. Dzięki akcji współzawodnictwa pracy wzrosły również znacznie normy wydajności wykonywanych prac. Wskaźnik 100 w r. 1946 podniósł się do 242 w br. Dużą pomocą w zakresie zaopatrzenia naszego rolnictwa w traktory i maszyny rolnicze służy nam Związek Radziecki. Pomoc ta zapoczątkowana już

w 1945 roku stale wzrasta i pozwala na wprowadzenie do prac rolnych najnowocześniejszych maszyn, jak np. kombajnów do zbiorów zbóż.

W wyniku narady uczestnicy w przyjętej rezolucji postanowili wykonać naprawy zimo- we traktorów, maszyn i sprzętu przed terminem, przy czym zwrócona będzie duża uwaga na podniesienie jakości przeprowadzonych prac remontowych. Na każdym odcinku prac wprowadzone zostanie współzawodnictwo oraz zostanie rozwinięte szeroko szkolenie ideologiczne i fachowe kadr obsługi mechanicznej PGR. Uchwalono również przystąpić do zorganizowania we wszystkich placówkach kół racjonalizatorów. Ponadto zebrani podjęli wezwanie Zw. Zaw. Metalowców do współzawodnictwa w zakresie zinwentaryzowania maszyn i sprzętu rolniczego.

Rezolucja kończy słowami: „Wzoruując się na przodującej technice Związku Radzieckiego i stosując ją w codziennej pracy, przyspieszmy marsz do socjalizmu w naszym kraju”. (lc)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Energiczniej z „panem leśniczym“

Zadaniem, jakie nam narzuca życie, rosnące potrzeby mas pracujących i rozwijająca się ku socjalizmowi gospodarka narodowa, jest uruchomienie wszystkich nieczynnych dotychczas ośrodków produkcyjnych — tak w przemyśle, jak i w rolnictwie. W rolnictwie specjalnie ważnym jest uruchomienie wszystkich urzędów, mogących służyć do zwiększenia gospodarki hodowlanej.

Jednym ze środków służących do zwiększenia produkcji mięsa jest akcja kontraktacyjna trzody chlewnej. Drugim, bardzo ważnym czynnikiem postępu na tym odcinku, jest akcja hodowlana Państwowych Gospodarstw Rolnych. Jest ona o tyle specjalnie ważna, ponieważ PGR-y prowadzą hodowlę maclor zarodowych wysokiej rasy.

Akcja ta nie podoba się jednak „panu leśniczemu“ w Perzynie (pow. Nowy Tomysl). Zajął on wraz z leśnictwem zabudowania folwarku Bielawy, które prawnie należały i należą do zespołu PGR w Łomnicy. Zajął je — zdaje się — w 1945 roku — i siedzi. Ani myśli ustąpić. Mimo interwencji, gróźb, prób i tłumaczeń, mimo, iż PGR Łomnica daje mu odpowiednio zabudowania zastępcze na właściwym terenie — w lesie.

Dlaczego jednak PGR Łomnica dobija się tak energicznie, a dotychczas bezskutecznie, o zabudowania folwarku Bielawy? Bo znajduje się tam nowoczesnie urządzone chlewnia systemu duńskiego, nadająca się do prowadzenia hodowli maclor zarodowych, a zabudowania jej stanowią odrębną, zwartą całość (mniejsze niebezpieczeństwo zarazy). Czy „pan leśniczy“ może tam hodować 100 sztuk świń? Oczywiście nie może. Czy może prowadzić hodowlę maclor zarodowych? Oczywiście nie może, ale w Bielawach jak siedział, tak siedzi.

Nic go nie obchodzi zarządzenie Min. Rolnictwa o uruchomieniu wszystkich urzędów hodowlanych w 100 proc. On ma swoją, egoistyczną „rację“ — i nie ustępuje. Nic go nie obchodzi potrzeby mas pracujących, Trochę, a właściwie mocno, dziwi nas nieudolność Nadleśnictwa Zbąszyń. Czy i ono — jak „pan leśniczy“ — nie rozumie społecznego interesu w uruchomieniu państwowej hodowli zarodowej świń?

My od siebie możemy dodać tylko jedno: Obywatele! Energiczniej trzeba sobie poczynać z „panami leśniczymi“! O wiele energiczniej!

J. L.

Mieszkańcy miast i wiosek pogłębiają znajomość życia i osiągnięć naszego wielkiego wschodniego sąsiada wśród społeczeństwa polskiego

Podstawowym zadaniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest pogłębienie znajomości życia i wszelkich osiągnięć naszego wielkiego wschodniego sąsiada wśród społeczeństwa polskiego.

Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu realizuje konsekwentnie swe zamierzenia idące w kierunku powiększenia liczby członków Towarzystwa, oraz ich uaktywnienia. W województwie poznańskim pracowało do niedawna 1854 kół. W ciągu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej liczba kół wzrosła o około 500. Daje się również zauważyć masowy napływ członków. Podczas gdy w dniu 1 października br. ilość zrzeszonych w TPPR wynosiła 144.094 osób, to obecnie Towarzystwo w skali wojewódzkiej obejmuje około 250 tys. członków. We wszystkich miastach powiatowych i wydzielonych są zorganizowane oddziały w liczbie 45. Do najbardziej aktywnych i najliczniejszych placówek TPPR na prowincji należą: Oddział Grodzki w Gnieźnie, oddziały powiatowe w Zielonej Górze i Jarocinie, oraz oddziały grodzkie w Ostrowie Wlkp. i Kaliszu.

Szerokiego rozmachu w pracy nadają Towarzystwu koła prelegentów. Przy oddziale wojewódzkim istnieje koło, do którego należy 37 osób. Ponadto w 14 oddziałach powiatowych pracuje 215 prelegentów. Wygłaszają oni pogadanki oraz odczyty na akademiach i zebrańiach. Bardzo ważną rolę w pracy organizacyjno-ideowej Towarzystwa spełniają tzw. opiekunowie powiatowi rekrutujący się spośród członków Zarządu Wojewódzkiego TPPR i aktywistów Służby Ochrony Kolei. Do zadań opiekunów należy stały kontakt między oddziałem wojewódzkim a placówkami powiatowymi, kontrolowanie kół i nadawanie ich

Chore dziki przenoszą zarazki

Mięso odstrzelonych dzików winno być badane, gdyż zawierają ono może trychinę. Chore dziki są również roznośnikami pomoru świń. Dlatego też należy o wypadkach choroby wśród dzików donieść natychmiast najbliższemu nadleśniczemu, które przedsięwzięcie odpowiednie środki, celem niedopuszczenia do rozszerzenia się zarazy.

Zdarzały się bowiem wypadki, że razem z mięsem chorych dzików przenoszono do poszczególnych zagrod zarazki chorób, dziających tak na ludzi jak na inwentarz domowy. Wypadki choroby u ludzi kończą się często śmiercią. (ipc)

pracy odpowiedniego kierunku, obsługiwaniu zjazdów, zebrań itp.

Największe nasilenie pracy TPPR przypada co roku w okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W ramach Miesiąca odbyły się liczne akademie, poranki artystyczne, poświęcone tematyce radzieckiej, dalej szereg wystaw i konkursów. Ogromnym zainteresowaniem cieszył się Festiwal Filmów Radzieckich. Popularyzacji literatury radzieckiej służy bogato zaopatrzona biblioteka oddziału wojewódzkiego Towarzystwa, licząca 1541 tomów, w języku polskim i rosyjskim oraz 9 bibliotek czynnych przy oddziałach powiatowych. Coraz więcej osób pra-

Rosznarnia lnu w Witaszycach

nazwana imieniem Konstantego Rokossowskiego

Nominacja Konstantego Rokossowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej oraz Marszałka Pol-

Ludowcy w Lesznie wybrali delegatów na Kongres

W ub. niedzielę obradował w Lesznie zjazd delegatów Stronnic Ludowego. Na wstępie delegaci uchwalili rezolucję, w której witają serdecznie nowego Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Po przemówieniach okolicznościowych przedstawiciel PZPR, PSL, ZMP i Związku Samopomocy Chłopskiej delegaci kół gminnych składali meldunki o wykonaniu Czynów Kongresowych. Jak z nich wynika, odbudowano w ramach Czynu kilka kilometrów dróg, zbudowano kilka gromad, założono kilkanaście kół TPPR, zelektryfikowano świetlice itp.

Referat ideologiczno-programowy wygłosił poseł Okulicki, wskazując, że najważniejszym zadaniem połączonych stronnic będzie przebudowa ustroju rolnego w Polsce. W dyskusji omawiano sprawę spółdzielni produkcyjnych, świetlic wiejskich i zagadnienie walki z analfabetyzmem.

Jako delegatów powiatu leszczyńskiego na kongres wybrano: posia A. Kite, St. Wawrzyńską, starostę Bunkiewiczą i Czesława Kołodziejca. (R)

gnie nauczyć się języka rosyjskiego, czego dowodem jest 21 kursów językowych z 700 słuchaczami. Poważne znaczenie posiadają także tzw. „Kółki przyjaźni polsko-radzieckiej“ w szkołach, świetlicach i zakładach pracy, w których skupia się praca kulturalno-oświatowa. W województwie poznańskim zorganizowano 971 kółków, cieszących się dużą popularnością. Z wielkimi osiągnięciami na polu gospodarki kultury narodów Związku Radzieckiego, zapoznają mieszkańców miast, miasteczek i wsi gablottki ściennie, w liczbie 127.

Należy podkreślić, że piękne wyniki pracy TPPR w województwie zawdzięczać należy tak aktywistom Towarzystwa, jak i ściśle ich współpracy z partiami politycznymi, związkami zawodowymi i wieloma organizacjami społecznymi. (wm)

ski, została entuzjastycznie przyjęta przez świat pracy pow. kaliskiego. Dowodem tego są liczne manifestacje, jakie odbywają się na terenach poszczególnych zakładów.

Zaloga Państw. Roszarni lnu w Witaszycach, dając wyraz swej radości z faktu mianowania Marszałka Rokossowskiego, postanowiła uczcić ten historyczny moment przemianowaniem Państwowej Roszarni lnu na Państwowe Zakłady Roszarni lnu im. Marszałka Konstantego Rokossowskiego. Czynem tym zaloga roszarni dała najlepszy wyraz uczuciom jakie żywi do Marszałka Rokossowskiego. (bd)

Współzawodnictwo pracy wśród młodzieży ZMP-owskiej

Akcja współzawodnictwa pracy obejmuje coraz liczniej pracownicze koła ZMP na terenie powiatu wolsztyńskiego. Szczególnie dobre wyniki daje współzawodnictwo pracy pomiędzy ZMP przy Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Drzewnego a młodymi robotnikami z ZMP w fabryce czekolady „Goplana“ w Kargowej. 36 ZMP-owców osiągnęło w Zakładach Przem. Drzewnego bardzo dobre wyniki, przekraczając w każdym miesiącu normy pracy.

W m. październiku wyróżnił się uczeń stolarski Zygmunt Płosik osiągając 167 proc. normy, Helena Skrzypczakówna osiągnęła 146 proc., a Helena Miynczakówna 137 proc. normy.

Dobry przykład współzawodnictwa daje również powołane ostatnio do życia II koło męskie ZMP w Wolsztynie, które dotąd niestety nie przejawiało żadnej działalności. Nowybrany zarząd w składzie: Kaczmarek, Lisiewicz, Ikańska i Tomiak — powziął uchwałę o współzawodnictwie pracy i kolportowaniu prasy organizacyjnej. Współzawodnicząc w tej akcji ze wszystkimi kołami w powiecie, koło to zdołało się już wysunąć na pierwsze miejsce. (trz)

Służyć szlachetnym ideom postępu

oto zadania i wytyczne ostrowskich bojowników o wolność

W sali Domu Kultury w Ostrowie odbył się zjazd delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, w którym wzięło udział 250 przedstawicieli komórek organizacyjnych z miasta i powiatu. Przewodniczył prezydent miasta Idzi Zemski.

Na wstępie przewodniczący udekorował Krzyżem Powstań Śląskich następujących bojowników: Franciszka Buhla z Wtórka, Jana Fraszczaka z Jaskółek, Mariana Machnika z Lewkowa, Bolesława Łochyńskiego z Zacharzewa, Franciszka Sajna i Ludwika Szymczaka z Ostrowa. Ponadto 20 członków Związku otrzymało dyplomy „Zolnierza Demokracji“.

Referat ideologiczny wygłosił sekretarz PK PZPR Eugeniusz Krupa. Omawiano m. in. kwestię przydziału stypendiów dla kształcących się dzieci kombatantów, stałego lekarza dla leczenia członków nieubezpieczonych, wód i sierot, pomocy dla członków starców i żurek kolejowych dla kombatantów.

Do zarządu nowej organizacji kombatantkiej wybrano: Sylwestra Michalskiego (prezesa), Zygmunta Gorzkowskiego, Feliksa Piątkowskiego, Leonarda Nathera, Ignacego Floreckiego i Wacława Witkowskiego.

Zjazd Kombatantów uchwalił następującą rezolucję:

Delegaci zebrani na walnym zjeździe powiatowym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Ostrowie Wlkp. w dniu 13 listopada 1949 witają z entuzjazmem zjednoczenie się wszystkich Związków Kombatantów w jedną potężną organizację.

Delegaci wyrażają radość, że na czele Sił Zbrojnych Polski Ludowej stanął Wielki Wódz i Bohater odkryty słońca przy rozgramianiu hitlerzy-

mu i wykuwaniu granic Polski na Odrze i Nysie, syn robotnika polskiego, Marszałek Konstanty Rokossowski. Zjazd wyraża gotowość służenia szlachetnym ideom postępu ludzkości, oddania wszystkich sił we wspólną walkę o pokój, wolność narodową i sprawiedliwość społeczną.

Zjazd solidaryzuje się całkowicie z posunięciami Rządu Rzeczypospolitej, odnośnie polityki granicznej i gospodarczej kraju. Manifestuje solidarność międzynarodową i nieugiętą wolę wzmacniania bezpieczeństwa i siły naszego Państwa, opartego o sojusz ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej. (bdc)

Table with 2 columns: Day (SOBOTA, Ełzbiety, Mieronegl) and Price (Słońce w., zach., Księżyc w., zach.).

OSTRÓW

Dyżury lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowie w drugiej dekadzie listopada: z 22 na 23 bm. dr Michał Chmiel, z 23 na 24 bm. dr Bronisław Masłowski, z 24 na 25 bm. — dr Florian Szuba, z 25 na 26 bm. — dr Felicia Mikulska, z 26 na 27 bm. — dr Tadeusz Frydrychowicz, z 27 na 28 bm. — dr Alfons Gdya, z 28 na 29 bm. — dr Michał Chmiel, z 29 na 30 bm. dr Bronisław Masłowski, z 30 bm. na 1 grudnia — dr Florian Szuba.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Spółdzielni Księgarsko-Papierniczej odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 19 w sali Państwowych Zakładów Administracyjno-Handlowych, ul. Partyzancka 29.

Warszaty Wagonowe wykonały plan 3-letni. Dzięki ofiarności i rzeczowemu podejściu do pracy całej załogi, jak również dzięki dobrze rozwijającemu się współzawodnictwu plan 3-letni największych warsztatów w Ostrowie został wykonany przedterminowo, a mianowicie do dnia 15 października br. w dziale wagonów osobowych i do dnia 18 października br. w dziale wagonów towarowych.

Wezwanie do współzawodnictwa. W dniu 13 bm. przy szkole ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Skalmierzycach Nowych odbyło się posiedzenie zreorganizowanego Komitetu Rodzicielskiego, który podjął uchwałę przystąpienia do zaopatrywania szkół w pomoce naukowe i do uświadamiania ogółu rodziców o duchu wychowawczym w dzisiejszej szkole. Komitet Rodzicielski w Skalmierzycach Nowych zwrócił Komitet Rodzicielski w Skalmierzycach Starych do współzawodnictwa na tym odcinku pracy. (bdc)

Repertuar kin: „Słońce“: „Arinka“, prod. radzieckiej; „Plast“: „Ostatni etap“, prod. polskiej.

POSZUKUJEMY 2 monterów-mechaników ze znajomością obsługi silników „Diesla“ 1 elektrotechnika samochodowego specjalistę na instalację „Boscha“ 1 maszynistę do obsługi kompresora chłodniczego amoniakalnego

Lekarskie Sprzedaże Mgr Kuntzówna specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Średni 34, m. 4, tel. 94-34 od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków, 11a-63

Wolne posady Apteka Poznania poszukuje magistra (i) i siły pomocniczej. Oferty „PAR“ Ratajczaka 7, dla „11,272“ p6646

Cieśle, tylko dobrzy fachowcy, potrzebni do układania podłogi. Zgłoszenia: Fa Zak. Poznań Rzeczypospolitej 2. p6715

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik“ Redaktor naczelny: Jan Zaglarski Poczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawniczo-Zakład Główny w Poznaniu K-0723

Kupna

Kenie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem. Zgłoś. Poznań, Maszalarska 8 telefon 20-20. p6400

Maszyny biurowe w Rohow. Skł. i Ska. Poznań, Mielżyńskiego 19. p6521

Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne Wł. Kaiser. Poznań, Półwiejska 39. tel. fon 19-63. p6643

Kupuje używane meble wszelkiego rodzaju. Ignacy Ludkiewicz. Żydowska 6. 11a-121

Skupuje każdą ilość stomy Inianei. może być koszona. Tomczak. Rybaki 12. p6709

OGŁOSZENIA DROBNE

1 pokoju lub 1 1/2 pokoju kuchnią. Zwrot remontu lub wysoki czynsz. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 11,313. p6678

Panią na wspólny pokój przyjm. Wiadomość: Św. Marcina 25, sklep zabawek. p6716

Pokój umeblowany w śródmieściu dnia 1-2 kulturalnych panów. Of. Gł. Włkp. nr 13110. p6719

Większą ubikację na cichy przemysł lub warsztat wynajm. śródmieściu, Mickiewicza nr 15, m. 2. p6719

Matężniwu inteligentnemu, pracującemu, bezdzietnemu, duży próżny pokój willi (za Śródką), za zwrotem remontu 70 000. Oferty nr 2236. Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2426

Zguby

Zgubiono dokumenty: odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną RKU, wydana Wiśnią Maia, Stefan Mirecki, Zagrzebie poczta Wilków, pow. Świebo. dzin. 11b-72

Dnia 17 listopada 1949 zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp. z Jazwirskich Wiktoria Bentkowska

Dnia 16 listopada 1949 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i nasza kochana matka, śp. z Gamrowskich Maria Szulczyńska

Dnia 16 listopada 1949 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i teściowa, śp. z Witaszaków Stanisława Szyfler

Dnia 16 listopada 1949 zmarł po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, śp. Sylwester Primke

Różne

Naprawa maszyn biurowych. Rohowski i Ska Poznań Mielżyńskiego 18 p6522

Koldry stare przerabiam no. we szyję. Gzielowa, Matejki 47, m. 3. 12443

Dnia 16 listopada 1949 zmarł członek Cechu naszego, śp. Sylwester Primke

Dnia 16 listopada 1949 zmarł po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, śp. Sylwester Primke

Dnia 16 listopada 1949 zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat i stryj, przeżywszy lat 54, śp. Józef Nowak

Przepraszam za temat

Postaram się być umiarkowany w poruszeniu tematu arcynieapetycznego. Trudno: i o takich sprawach, jak dzisiejsza, trzeba pisać: A więc do sprawy.

Wiemy wszyscy, że pieniądze należą do najwiedrowniejszych z wędrownych rzeczy. Banknoty cyrkulują między nami nieprzerwanie i trudno byłoby zliczyć, ile razy w ciągu dnia zmieniają właściciela.

I tu właśnie zatrzymajmy się przy owych właścicielach.

Scena I.

Paniusia bardzo się śpieszy z zakupami. W ciastkarni duży ruch. Paniusia szuka w torebce pieniędzy, wyjmując je wreszcie, kładzie na tacy pełnej ciastek(!) i odlicza należną za zakup sumę. Br!l

Scena II.

Sympatyczna paniuszka za kontuarem sprzedaje towar i inkasuje należności. Przed

chwila przeliczyła furę drobnych pieniędzy, mocno statygowanych codzienną wędrowką. Hej, gdzie to one, te banknoty już dzisiaj nie były! Może u konduktora ze sceny I też; (wiecie, u tego z „paluszkami w buzi”). Ale paniuszka o tym nie wie i, przede wszystkim, nie myśli.

„Proszę pięć bułek”.

I paluszki sympatycznej paniuszki odkładają pieniądze do szuflady a potem podają bułeczki. Br!l

Sądzę, że dnisze wnikiwanie w ten temat jest zbyt techniczne. Najpierw, że można sobie dużo jeszcze dopowiedzieć, dalej zaś obcałem być umiarkowanym. Zatem kończę, z tym tylko, że polecam uwadze wszystkich obywateli sprawę przestrzegania higieny w ciągłym stykaniu się z pieniędzmi.

Tu chodzi o nasze zdrowie. t. h. n.

Po eliminacjach wojewódzkich POKAZ NA SCENACH WARSZAWSKICH

W dniu 17 bm. rozpoczęły się w Warszawie w ramach ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Radzieckich pokazy związkowych świetlicowych zespołów teatralnych. Są to zespoły wyróżnione w zorganizowanych przez Centralną Radę Związków Zawodowych eliminacjach wojewódzkich.

Do festiwalu stanęło ogółem 1.040 świetlicowych zespołów artystycznych. Eliminacje wojewódzkie, które zostały zakończone 14 w 9 województwach,

wykazały poważne osiągnięcia artystyczne wielu zespołów związkowych, z których kilka zostało zakwalifikowanych do zaczynających się w Warszawie pokazów centralnych. Pokazy będą się odbywały dwa razy w tygodniu do połowy przyszłego miesiąca.

Co, gdzie i kiedy w Poznaniu

TEATRY

WIELKI: plątek o godz. 19 „Opowieści Hoffmanna”, opera fantastyczna J. Offenbacha pod batutą Zygmunta Wojciechowskiego. Reżyseria Wiktora Bregy, dekoracje projektu Zygmunta Szpingiera, balet układu Eugeniusza Paplińskiego. Sobota — „Cyrułek Sewilski” Rossiniego.

POLSKI: Dzisiaj i jutro o godz. 19.30 „Dzieci słońca” M. Gorkiego.

NOWY: dzisiaj — teatr nieczynny. Jutro — premiera sztuki „W pewnym mieście” A. Sofronowa.

KOMEDIA MUZYCZNA: dzisiaj i jutro o godz. 20 — „Ja tu rządę” W. Rapackiego.

MŁODEGO WIDZA: plątek i sobota o godz. 18 — „Karabas-Barabas”.

STUDIO T. P. Z.: dzisiaj i jutro o godz. 19.30 — „Podróż poślubna” i „Kryminalista”.

KINA

Apollo: „Diabelska grań” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Bałtyk „Spotkanie na Łabie” o g. 15.30, 18 i 20.30; Muza: „Pojedynek” o godz. 14 i 16, o godz. 18 i 20; „Zapomniana wioska”; Rialto: „Dzieci jednego podwórka” o godz. 16, 18 i 20; Warta: „Decyzja prof. Milasa” o godz. 16, 18 i 20; Aktualności nr 47 o g. 10, 11, 12 i 13.

SLUCHAMY RADIA

Sobota, dnia 19 listopada 1949 r. 8.35 Pogadanka pt. „Triumf nauki i techniki radzieckiej”; 12.25 Muzyka operowa; 13.00 Muzyka rozrywkowa; 14.15 Z cyklu „Życie świetlic” — „Świetlice w Lesznie”; 14.45 „Tydzień na ekranach kin poznańskich”; 14.55 Muzyka francuska; 15.30 „Bałtyk” — audycja słowno-muzyczna dla świetlic dziecięcych; 16.20 Piosenki radzieckie; 17.00 „Przy sobocie po robocie” z Czechosłowacji; 18.15 Koncert muzyki ludowej; 19.15 Koncert orkiestry P. R.; 21.00 Koncert rozrywkowy; 21.40 „Niziny” — powieść Orzeszkowej; 22.10 Aktualia kulturalne; 22.15 Koncert rozrywkowy z Bratysławy; 23.15 Utwory Franciszka Schuberta.

Satyra Williama Groppera

w czynnej walce o pokój

W warszawskich salach wystawowych przy ul. Królewskiej otwarta została wystawa rysunków i litografii wybitnego, postępowego grafika amerykańskiego Williama Groppera, zorganizowana pod protektoratem ministra Kultury i Sztuki Sł. Dybowskiego.

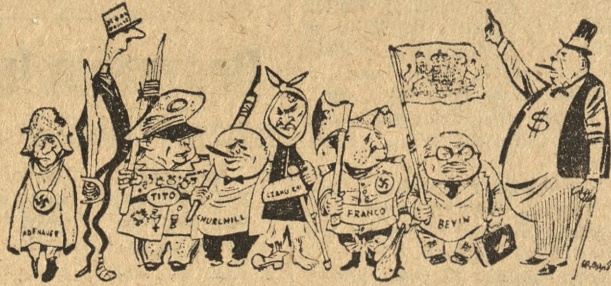
Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli: min. Dybowski oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy. Obecni byli również przedstawiciele ambasad i poselstw krajów demokracji ludowej.

„Cała twórczość Williama Groppera — powiedział otwierając wystawę min. Dybowski — członka Partii Postępowej Wallace'a — jest wyrazem czynnej walki o pokój. Satyra jego jest ostra i bezkompromisowa. Zwłaszcza ona wroga postępu we wszystkich jego postaciach. W czasie pobytu w Polsce William Gropper z serdecznym zainteresowaniem obserwował życie naszej odbudowującej się Ojczyzny. Wierzymy, że artysta po powrocie do swego kraju będzie szerzył prawdę o naszym kraju i będzie rzecznikiem porozumienia między Polską Ludową a postępowym odłamem swego społeczeństwa, dążącym do wolności i pokoju.”

Wystawa obejmuje blisko 200 prac artysty, dając przegląd jego bogatej twórczości. Poczynając od satyry na stosunki amerykańskie, poprzez rysunki poświęcone walce ludów z hitlerowskim najeźdźcą, aż po pełne prawdy i optymizmu szkice, obrazujące odbudowę naszego kraju — wszędzie uwidnia się ideologiczne i klasowe oblicze artysty, który piętnuje wyzysk i wojnę, a gloryfikuje pracę i pokój.

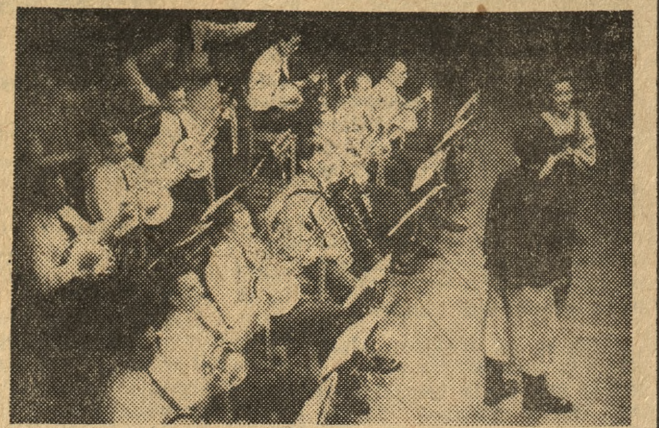
Specjalnie ciekawie przedstawia się cykl prac wykonanych

przez Groppera w Polsce, przedstawiających życie miast i wsi, robotników przy pracy, górników, rybaków, młodzież w szkołach itp. Kilkanaście rysunków poświęcił Gropper odbudowie Warszawy, a w szczególności Trasie W-Z. Prace te służyć będą jako ilustracje do książki o Polsce Ludowej, która ukaże się wkrótce w Stanach Zjednoczonych.



Rys. W. Gropper

Pojada do Warszawy



Wyróżniony na Festiwalu Sztuk Radzieckich zespół mandolinistów Państwowej Fabryki Pluszu i Aksamitu Nr 6 w Kaliszu, pod kierunkiem Henryka Najmrodzkiego, zaproszony został do Warszawy na ogólnopolskie zawody eliminacyjne w grudniu br.

Fot. „Głos Włp.” — E. Kitzmann

„HALKA” w Taszkencie

W Teatrze Opery i Baletu im. Nawoi w Taszkencie, stolicy Uzbekiej SRR, odbyła się premiera „Halki” Moniuszki. Opera polska spotkała się z gorącym przyjęciem publiczności uzbekiej.

LECZENIE SNEM

Sztabem głównym naszego organizmu jest mózg. Pod koniec dnia komórki nerwowe organizmu wyczerpują się i odmawiają posłuszeństwa. Potrzebny jest spokój. Chce się zamknąć oczy i zasnąć.

Organizm pozbawiony snu może zginąć. Dlatego w obronie nerwowych komórek kory mózgowej stanęła przyroda. Gdy zmęczenie dochodzi do kresu działalności organizmu człowieka, kora mózgowa automatycznie wyłącza się i człowiek zasypia. W tym czasie nerwowe komórki odradzają się i po obudzeniu czujemy się wypoczęci i rześcy. W czasie snu kora mózgowa wywiera bardzo mały wpływ na organizm ludzki. Stwierdzono, że centralne partie systemu nerwowego zwolnione z hamulca kory mózgowej przyspieszają gojenie się ran. Zauważono dalej, że zwierzęta, które wpadają w sen zimowy ze zdumiewającą szybkością zaleczają swe rany.

mózgowej tkanki szybko się zrosły. W Instytucie Chirurgii

prof. Wiszniewskiego poddano sennej terapii przeszło 500 osób, cierpiących na rany żołądka, rany kończyn rąk i nóg i inne choroby. W większości wypadków leczenie ran wewnętrznych nastąpiło bez zabiegu chirurgicznego. (hb)

Rezolucja POZPN

W sprawie uchwały Biura Politycznego KC PZPR

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, po zapoznaniu się z treścią Uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej, uchwalili na swym zebraniu w dniu 16 listopada 1949 r. następującą rezolucję:

Postanawiamy, że wytyczne i wskazania Uchwały Biura Politycz. KC PZPR oraz dorobek centralnej narady, przeniesimy do wszystkich ogniw naszego ruchu sportowego i zmobilizujemy przy współpracy ZMP, szeroki aktyw partyjny i bezpartyjnych działaczy, trenerów, instruktorów i wszystkich sportowców wokół wielkich i zaszczytnych zadań upowszechnienia kultury fizycznej, podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego ruchu sportowego.

Postanawiamy na terenie naszego okręgu otoczyć stałą opieką wszystkich naszych członków, w szczególności Ludowe Zespoły Sportowe oraz Koła Sportowe.

W sobotę Kolarze w niedzielę Warta przeegzaminują świętochłowicką STAL

W sobotę 19 bm. o godz. 19 i w niedzielę 20 bm. o godz. 11 w Hali Woj. Ośrodka K. F. przy Drodze Dębińskiej, odbędzie się spotkanie o mistrz. Lig. Piłki Koszykowej. Przeciwnikiem drużyn poznańskich będzie zespół Stali ze Świętochłowic, który w pierwszym spotkaniu ligowym przegrał z Cracovią różnicą jednego punktu dopiero po dogrywce. Drużyna śląska jest b. groźnym przeciwnikiem, gdyż w ub. roku pokonała u siebie Wartę, a w spotkaniu z poznańskimi kolarzami była o krok od zwycięstwa. Drużyna gospodarzy jak i świętochłowicka Stal, wystąpią w swym najsilniejszym składzie toteż sobotnie i niedzielne spotkania zapowiadają się niezwykle ciekawie i dostarczą licznym zwolennikom piłki koszykowej niewątpliwie wiele emocji.

W wykonaniu powyższych zadań postanawiamy: wezwać wszystkich członków, zrzeszonych w naszym Okręgu do podjęcia współzawodnictwa w realizowaniu Uchwały Biura Politycznego KC PZPR przez przyjęcie wezwania ZKS „Stal” — Poznań oraz przez dopilnowanie wykonania tejże akcji, by w ten sposób pomnożyć siły budowniczych Socjalizmu i Obrońców Pokoju.

Uroczyste wręczenie nagród najlepszym strzelcom

W dniu 19 listopada 1949 r. o godz. 18 w auli Liceum Pedagogicznego w Poznaniu, przy ul. Młynej nr 5, odbędzie się uroczyste wręczenie nagród z zawodów strzeleckich, które odbyły się w dniach 5, 6 i 7 listopada 1949 r. na strzelnicy Komendy Miejskiej Powsz. Org. „Służba Polsce” na Szelągu w ramach akcji związanych z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Obecność zawodników biorących udział w zawodach obowiązkowa.

W ramach tej uroczystości wystąpią zespoły artystyczne miejscowych hufców męskich i żeńskich „SP”.

KOMUNIKATY

Sekcja Bokserska ZKS Spójnia zawiadamia, że treningi sekcji odbywają się w środy i piątki każdego tygodnia od godz. 19 do 21 w sali gimnastycznej szkoły podstawowej, przy ul. Słowackiego.

Uwaga, kajakowcy ZKS Stal

Zarząd ZKS „Stal” zawiadamia, że roczne walne zebranie Sekcji Kajakowej odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 18 na przystanku HCP przy ul. Wioślarskiej nr 71. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

„Złoty róg”

Film prod. radzieckiej, scenariusz: E. S. Szatrowie



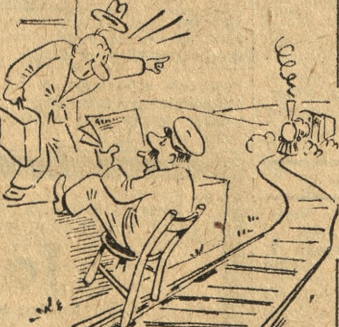
Młody uczonek radziecki przeprowadza doniosłe doświadczenia mające na celu przez skrzyżowanie zwykłej owcy z kozłem wysokogórskim wyhodowanie nowej szlachetnej rasy „archar-merynos”, odpornej na surowy wysokogórski klimat. Bohater filmu wyrusza na poszukiwanie „złotego rogu” i w pogoni za wspaniałym archarem przeżywa wiele przygód i pokonuje wiele przeszkód by w końcu z pomocą życzliwych kolchoźników i w oparciu o państwo, które pomaga mu w zrealizowaniu tego śmiałego planu — osiągnąć cel. Piękne wysokogórskie krajobrazy, ciekawe zdjęcia pogoni za „skarbem” tworzą z filmu pasjonującą opowieść filmową, będącą artystycznym hołdem złożonym nauce radzieckiej, która podporządkowuje woli człowieka prawa natury dla dobra ludności rodzinnego kraju. (D. J.)

UWAGA uczestnicy konkursu na nowelkę

Z uwagi na liczny napływ kuponów z ocenami, nadesłanych przez naszych Czytelników, prace komisji kwalifikacyjnej zakończyły się dopiero w tych dniach. Dokładne wyniki konkursu podamy w niedzielnym numerze naszego pisma. Czytelnicy nasi dowiedzą się więc już wkrótce, jakie z drukowanych nowelek zostały nagrodzone i wyróżnione.

A więc pamiętajcie: niedzielny numer naszego pisma przyniesie rozwiązanie konkursu p. n.:

„Sami piszemy, sami oceniamy”



— Panie zawiadowco! Pociąg pana przejedzie!! — Nie ma obawy, jestem winien maszyniście tysiąc złotych!